

Licheń, 7 czerwca 1999 Przemówienie podczas uroczystości poświęcenia bazyliki Matki Bożej pw. Najświętszej Maryi Panny

1. «Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana» (Łk 1, 45).

Jako pielgrzym stoję dzisiaj w Licheńskim Sanktuarium i pozdrawiam Maryję słowami świętej Elżbiety: «Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła». Z zapisu Łukasza ewangelisty dowiadujemy się, że dom Elżbiety napełnił się radością. Dzięki światłu udzielonemu z wysoka pojmuje ona wielkość Maryi, która jest «pełna łaski», a przez to «błogosławiona między niewiastami» (Łk 1, 28), gdyż nosi w swoim łonie Jezusa - Zbawiciela świata. Ta scena nawiedzenia staje się nam w szczególny sposób bliska tu, w tym miejscu, które Maryja bardzo umiłowała. Każde sanktuarium jest bowiem w jakimś sensie domem Elżbiety, który nawiedza Matka Syna Bożego, by być blisko swego umiłowanego ludu.

2. Bracia i Siostry, dziękuję Opatrzności Bożej, że na szlaku mojej pielgrzymki do Ojczyzny jest to właśnie Sanktuarium, że mogę spotkać się z wami [w otoczeniu wiosennej przyrody] na tym pięknym, malowniczym wzgórzu, wśród pól i lasów, aby dokonać poświęcenia nowej świątyni ku czci Bożej Rodzicielki. Patrząc z podziwem na tę ogromną budowlę, która [w swoim rozmachu architektonicznym] jest wyrazem wiary i miłości do Maryi i Jej Syna. Bogu niech będą dzięki za tę świątynię! Wdzięczność należy się także kustoszom tego Sanktuarium - księżom Marianom, którzy od lat opiekują się tym miejscem i wiernie służą pielgrzymom. To właśnie z ich inicjatywy powstała ta świątynia. Dziękuję także budowniczym i tym wszystkim, którzy swymi ofiarami wspierali i nadal wspierają to wielkie dzieło. Pozdrawiam serdecznie księdza biskupa Bronisława [Dembowskiego, pasterza diecezji włocławskiej, która ma szczęście gościć u siebie Licheńskie Sanktuarium]. Pozdrawiam również księdza biskupa pomocniczego, księdza biskupa seniora, [pozdrawiam i dziękuję za gościnę ojcu generałowi i księżom marianom, pozdrawiam całe duchowieństwo oraz wszystkich pielgrzymów przybyłych z różnych stron naszej ojczyzny].

3. Wzrok nasz kierujemy ku Tej, «która uwierzyła». Maryja uwierzyła, że stanie się to, co Jej było powiedziane od Pana. Jako Dziewica zawierzyła Bogu, że pocznie i porodzi [Syna Bożego]. Akt wiary Maryi przypomina wiarę Abrahama, który u zarania Starego Przymierza uwierzył w Boga. Oto wielkość i doskonałość wiary Maryi, przed którą Elżbieta wypowiada słowa podziwu. Nazywając Maryję «błogosławioną między niewiastami» wskazuje, że zyskała Ona błogosławieństwo dzięki wierze [Błogosławiona, która uwierzyła]. Pełen zachwytu okrzyk Elżbiety jest dla nas wezwaniem, byśmy umieli docenić to wszystko, co obecność Maryi wnosi w życie każdego wierzącego.

4. Zgromadzeni dzisiaj na tej porannej modlitwie w Licheńskim Sanktuarium, u stóp Bolesnej naszej Matki, błagajmy Ją wszyscy - biskupi, kapłani, osoby konsekrowane i ludzie świeccy - aby wstawiała się za nami u swego Syna, wyprasząc nam:

Wiarę żywą, która z ziarenka gorczycznego staje się drzewem życia Bożego

Wiarę, która każdego dnia karmi się modlitwą, umacnia sakramentami świętymi i czerpie z bogactwa Ewangelii Chrystusowej.

Wiarę mocną, która nie lęka się żadnych trudności, ani cierpień czy niepowodzeń, bo oparta jest na przekonaniu, że «dla Boga nie ma nic niemożliwego» (por. Łk 1, 37).

Wiarę dojrzałą, bez zastrzeżeń, która współdziała z Kościołem świętym w autentycznym budowaniu mistycznego Ciała Chrystusa.

Dziękujemy Ci, Maryjo, że nieustannie i niezawodnie kierujesz nas ku Chrystusowi.

Czuwaj, Matko Syna Bożego, nad nami, czuwaj nad naszą niewzruszoną wiernością Bogu, Krzyżowi, Ewangelii i Kościołowi świętemu, tak jak to czyniłaś od zarania naszych dziejów.

Broń tego narodu, który od tysiąca lat idzie drogami Ewangelii. Spraw, abyśmy żyli, wzrastali i wytrwali w wierze do końca.

Bądź pozdrowiona, Córko Boga Ojca,

Bądź pozdrowiona, Matko Syna Bożego,

Bądź pozdrowiona, Oblubienico Ducha Świętego, [bądź pozdrowiona]

Przybytku Trójcy Przenajświętszej. Amen.

Po tym Papież zaśpiewał

Bądź pozdrowiona, Córko Boga Ojca,

Bądź pozdrowiona, Matko Syna Bożego,

Bądź pozdrowiona, Oblubienico Ducha Świętego,

Bądź pozdrowiona, Przybytku Trójcy Przenajświętszej.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu

Jak była na początku, teraz, zawsze i na wieki wieków. Amen.

Na zakończenie powiedział

To pielgrzym z Krakowa tak śpiewa, od dominikanów. Od dominikanów.